

# Olbrzymi rozwój gospodarczy wykazują Anglia i Niemcy

Świat stopniowo wychodzi z kryzysu gospodarczego. Wskaźniki produkcji i zatrudnienia rosną. Szereg państw przełamał już dawno okres bierności i znajduje się w ofensywie.

## ROZWÓJ ANGLJI

Wskaźnik produkcji w Anglii wyniósł w pierwszym kwartale 122, to oznacza, że Anglia produkuje dziś więcej o 22 proc. niż produkowała w 1928 r., a więc przed załamaniem się dobrej konjunktury.

Przeciętna miesięczna wytwórczość stali w Anglii za pierwsze półrocze b. r. wynosiła 970 tysięcy ton, gdy w 1928 r. tylko 721 tysięcy. Produkcja energii elektrycznej, która przeciętnie w 1928 r. wynosiła 758 milionów kilowatogodzin, obecnie sięga 1.650 milionów. Innymi słowy produkcja stali wzrosła prawie o 35 proc., a produkcja energii elektrycznej — o 118 proc.

Liczba bezrobotnych, których było w 1932 r. w Anglii 2 miliony 800 tysięcy, teraz sięga 1,7 miliona, zmniejszyła się więc o przeszło milion. Natomiast wskaźnik zatrudnienia przekroczył już w 1934 r. poziom z okresu przedkryzysowego i dziś liczba robotników zatrudnionych w Anglii jest o 8 proc. wyższa od tej liczby, która pracowała poprzednio w okresie najlepszej konjunktury.

Można więc powiedzieć, że obecnie Anglia wkroczyła w okres nowego wzmoczenia wytwórczości i zdolała nie tylko wyrównać straty gospodarcze, poczynione jej podczas kryzysu, ale osiągnęła jeszcze znacznie wyższy poziom produkcji.

## ODRODZENIE NIEMIEC

Weźmy teraz Niemcy. Znowo okaże się, że wskaźnik produkcji niemieckiej jest większy nietylko od tego, który był podczas kryzysu, ale także od tego, co było w okresie największego rozkwitu.

Już w maju b. r. produkcja nie-

miecka była o 7 proc. wyższa od produkcji w 1928 r. Jeśli zaś porównać obecną produkcję niemiecką, z produkcją w okresie największego obniżenia jej, t. j. w 1932 r., to zobaczymy, iż w ciągu trzech lat wzrosła ona o przeszło 80 procent!

Samej stali w pierwszym półroczu Niemcy produkowali przeciętnie miesięcznie po 1.580 tysięcy ton, gdy w 1928 r. miesięczna ich produkcja wynosiła 1.190 tysięcy. W stosunku więc do przedkryzysowej produkcji obecna produkcja jest o 30 proc. większa. Jeśli zaś chcemy się przekonać, o ile posunęły się Niemcy naprzód od czasu największego przesilenia, to przekonamy się, iż w ciągu trzech lat produkcja stali w Niemczech wzrosła o 350 proc.

Podobnie sprawa przedstawia się z produkcją energii elektrycznej, która teraz wynosi przeciętnie miesięcznie 1,7 milionów kilowatogodzin, gdy przedtem sięgała zaledwie 1,2 miliona. I tu więc mamy do zanotowania wzrost o 44 proc.

## USUNIĘCIE BEZROBOCIA

Imponująco przedstawia się w Niemczech sprawa bezrobocia. W 1928 r., a więc w okresie najpomyślniejszym było w Niemczech 1.550 bezrobotnych, teraz zaś liczba bezrobotnych wynosi tylko 1.315 tysięcy. Pamiętajmy przytem, że w 1932 r. Niemcy posiadały 5.580 tysięcy bezrobotnych, a więc w ciągu trzyletniego okresu zdolały zmniejszyć bezrobocie o 77 proc.

Obecnie przeszło trzy czwarte z pomiędzy dawnych bezrobotnych ma pracę, a wskaźnik zatrudnienia wykazuje, iż wzrosło ono o 8 proc. w stosunku do najlepszych lat przed kryzysem.

## NISKI POZIOM PRODUKCJI W POLSCE

Jak w tym zestawieniu wygląda Polska, której produkcja pozostaje jeszcze daleko w tyle za produkcją z 1928 r., bo jest niższa od tamtej o prawie 30 proc., a stan zatrudnienia wynosi tylko 76 proc. tego, co było w 1928 r.

Prawda, że ostatnie notowania liczby bezrobotnych, uprawniających do pobierania zasiłków, wykazują, iż ilość ich wynosiła mniej niż 270 tysięcy, a więc o jakieś 10 proc. mniej niż przed rokiem, ale prawdą jest również, że największy dostawczy ręk do pracy, jakim jest wieś, ma tych bezrobotnych miliony. Tyl-

ko, że te miliony nie są rejestrowane nigdzie.

Z zestawień tych widać jasno, jak wielką mamy drogę przed sobą do przebycia, aby dorównać innym i jak znaczne zmiany musimy przeprowadzić, aby stać się silni społecznie, gospodarczo i politycznie.

W. B.

# Przegląd prasy

## O KATOLICYZM CZYNNY

„Wieczór Warszawski” omawiając dziejowe znaczenie synodu jasnogórskiego pisze:

Katolicy naród polski spogląda dzisiaj ku Częstochowie z powagą, skupieniem i nadzieją. Katolicy polscy spodziewają się, że z ust swoich zwierzchników kościelnych usłyszą wskazania religijne i moralne, odpowiadające obecnemu położeniu katolicyzmu w całym świecie i w naszym kraju.

Położenie to ma wyraźny charakter wojenny. Na wielkim froncie, którego Polska jest nieustannym obojczykiem, toczy się walka z kościołem katolickim, prowadzona, podobnie jak w wieku XV, przez wyznawców i zwolenników różnych „nowinek”, z bolszewizmem na czele. Ci nowinkarze starają się złamać moralny kręgosłup katolickiej społeczności w ten sposób spowodować klęskę kościoła.

Jednakże zakusy te nie powiodą się pod tym jednak warunkiem, jeżeli katolicyzm stanie się do rozprawy. W społeczności katolickiej także i w Polsce musi zabrząć dzisiaj głos kościoła wojującego, który, jak się spodziewamy, otrzyma aktualne wskazania i otuchę od synodu częstochowskiego, a w kilka tygodni po nim skupi się około wielkiej postaci Piotra Skargi.

## WAŻĄ SIĘ LOSY EUROPY

Socjalistyczny „Robotnik” wpadł w niepokojący atak obrony „czerwonej Hiszpanji”. Sycąc się socjystycznymi tytułami, obrazującymi domniemane i wymarzone zwycięstwa i sukcesy marksistów, w rodzaju: „Lud hiszpański bije faszystów”, „Dalszy pochód wojsk rządowych”, organ PPS nie jest łaskaw zauważyć, że np. egzekucje posągów Chrystusa czy masowe morderstwa bezbronnych nie są

„biciem faszystów”, jak również mimo oczywistości „Robotnik” nie widzi, że odbywa się wprawdzie „dalszy pochód wojsk rządowych”, ale... w kierunku odwrotnym do linii frontu, t. j. cofanie się na „upatrzone zgóry pozycje”...

Cytujemy uwagi „Robotnika”. Jeżeli uczucie narodowe jest najsilniejszą więzią społeczeństwa, to jak to możliwe, że taki „narodowy” generał Franco rozpetał wojnę przeciw własnemu narodowi i morduje go przy pomocy obcych państw, najerzymszych żołdaków marokańskich i wszelkiej kanalii, tworzącej Legję cudzoziemską?

Dalej: W grzy rozlatuje się ideologia „narodowa”. Sami „narodowcy” grabią ją własnym rekoma. Bo też sama ta nazwa jest zuchwałą, oszustwem i przywłaszczeniem: naród to masy walczące o prawo do życia i o wolność, a nie klika grandów, bankierów, klechow, dążących do nawrotu średniowiecza i czarnego inkwizycji.

Słownie, patetycznie i na wesoło. Szczególniej ten wzrost o inkwizycję. A przytem takie kwiatki.

socjalizm nie propaguje walki klasowej, lecz kapitalizm i faszizm prowadzą walkę klasową, prowadzą drż w formie najdzikszej i najwyznawczej.

Nasi socjaliści są oburzeni, że gen. Franco nie czekał spokojnie, aż czerwona anarchja zaleje cały kraj i zatrumfuje. Ohydne morderstwa polityczne, w rodzaju zabicia Sotelo, miały trwać bezkarnie. Nie zamierzamy brać w opiekę powstańców hiszpańskich i bez nas dadzą sobie zapewne radę, ale musimy wyjaśnić, że rewolucja narodowa w Hiszpanji nie jest prowadzona w obronie grandów, czy bankierów i tej kapitalnej „inkwizycji”, ale wbrew kłamstwu z „Robotnika”, nie przeciw narodowi, a w obronie godności i interesów hiszpańskiego narodu i jego kultury. Jest to poza tem walka, której sens historyczny, jest bodaj najbardziej zbliżony, jeżeli chodzi o świat chrześcijański, do walki polskiej przeciw bolszewizmowi z 1920 roku. Dwa krańce terytorjalne chrześcijaństwa w Europie bronią cywilizacji i kultury Rzymu, przed czerwonym zniszczeniem.

„Słusznie ocenia tę sytuację „Warszawski Dziennik Narodowy”.

Hiszpanja stoi na progu swego odrodzenia. Wielki kraj swoją kulturą i stare tradycje katolickie i rycerskie naród przeżył kilka wieków w bezczynności, bo nie miał przed sobą żadnych zadań do spełnienia. Dziś zadania te stanęły przed nim w całym swoim ogromie. Wypełnienie ich wymaga wielkich ofiar, przelewu krwi i heroicznych wysiłków, lecz ten fakt właśnie, że naród hiszpański musi się dziś zmierzyć z losami, otwiera przed nim nową zgoła przyszłość. Trzeba czytać opisy tych przejawów entuzjizmu, prostego lecz głębokiego, jakie się widzi dziś w Hiszpanji narodem, by zrozumieć, że dzisiaj się rzeczy na miarę wielką, że ważą się losy nie tylko ludu hiszpańskiego, lecz całej Europy.

## „GDAŃSKI” PUNKT WIDZIELIA

„Gazeta Polska” w korespondencji z Gdańska zamieszcza treść rozmowy swego wysłannika z prezydentem gdańskiego senatu, p. Greiserem.

Z odpowiedzi prezydenta senatu, cytujemy wyjątki:

Jest zupełnie zrozumiałe, że opinia publiczna polska gorąco się sprawą gdańską interesuje. Polska ma w Gdańsku tak rozległe uprawnienia, że cały Polski Naród musi być zainteresowany w ich utrzymaniu. Ponieważ fakt ten znany jest gdańskiej partii narodowo - socjalistycznej, więc nigdy nie będzie ona tak nierozważna, by w swych celach lub swych złąkach do czegoś dążyć, co byłoby sprzecznym z tym zupełnie zrozumiałym nastawieniem Polski.

Potem: Stoimy również na stanowisku, że Gdańsk jest obowiązany do uznania i respektowania tych praw, jakie państwo Polskie oraz polska mniejszość w Gdańsku posiadają. Dlatego też nie wydamy żadnych wewnętrznych

# Rozporządzenie wykonawcze o uboju rytualnym

W „Dzienniku Ustaw” będą ogłoszone nowe rozporządzenia wykonawcze do ustawy o ograniczeniu uboju rytualnego. Jedną z tych rozporządzeń ma normować sprawę mechanicznego uboju, wskazując z całą dokładnością, w jaki sposób ubój mechaniczny będzie się odbywał. Do pracy w reżni przy uboju będą dopuszczane osoby w wieku od 18 lat. Zwierzęta mają być wprowadzone na miejsce u-

boju z zawiązanymi oczyma.

Następne rozporządzenie dotyczy sprawy uboju rytualnego, przyczem i w tym wypadku osoby dopuszczające do uboju nie mogą być młodsze od 18 lat. Uboj rytualny ma odbywać się oddzielnie, nie wraz z ubojem ogólnym mechanicznym.

Specjalne rozporządzenie określi warunki obrotu mięsem, pochodzącym z uboju rytualnego. Tak więc jatki, w których odbywać się będzie handel mięsem konserwnym, nie będą mogły sprzedawać innego mięsa i odwrotnie. Jatki będą koncesjonowane, przyczem liczbę koncesyj określi władza administracyjna.

Również lokalna władza administracji ogólnej, a więc w Warszawie Komisariat Rządu, określi ilość sztuk bydła i cieląt, które będą mogły być bite sposobem rytualnym dla ludności żydowskiej. Władze ministerjalne określią poatem ilość sztuk bitych rytualnie dla celów eksportowych, bowiem część konserw mięsnych przesyła się do krajów, w których są one kupowane przez ludność wyznania mojżeszowego i mahometańskiego.

Dodać należy, że mięso konserwne będzie specjalnie cechowane i oznaczone.

## Nowa organizacja szkół policyjnych

Ogłoszona została nowa instrukcja Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o organizacji szkół niwetrznych w policji. W wyjątkowych wypadkach uczniowie szkół dla szeregowych oficerów policji, mogą być powoływani do służby czynnej w czasie odbywania zajęć.

Tego rodzaju mobilizacja dopuszczalna jest za zezwoleniem Ministra Spraw Wewnętrznych na wypadek rozruchów i katastrof żywiołowych w kraju.

## Amerykańskie

## Zakupy płótna w Polsce

Sfinalizowana została nowa transakcja eksportowa na dostawę polskich wyrobów włókienniczych do St. Zjedn. A. P. Dwie wielkie wytwórnie ubrań płociennych zamówiły w Zakładach Żyrardowskich wysokogatunkowe płótno lniane za blisko 100.000 dol.

Transakcja ta, jak i nowe dostawy monopolowe umożliwią utrzymanie w Żyrardowie pełnego stanu zatrudnienia 3.200 robotników.

## Podróżuj samolotem

## Do synodu biskupów polskich depesza Organizatorów-chórmistrzów

Kolegium Polskich Organizatorów-Chórmistrzów wysłało poniższą depeszę do synodu plenarnego biskupów polskich:

Do Najdostojniejszego Plenarnego Synodu Episkopatu Polskiego Częstochowa Jasna Góra.

W momencie epokowego dla historii i dziejów Kościoła katolickiego w Polsce Synodu Plenarnego Biskupów Polskich, założyciele Kolegium Polskich Organizatorów - chórmistrzów i tymczasowy Zarząd Centralny w i tymczasowy Zarząd Centralny

imieniu własnym i wszystkich zrzeszonych w nim organizatorów, jako współpracownicy na ważnym odcinku działalności w dziedzinie kultury kościelnej - społecznej, stojąc nieugięte na stanowisku respektowania Statutu Kolegium w całej jego rozciągłości, bez jakiegokolwiek zmian, w głębokim hołdzie synowskiego przywiązania śpieszą do stóp Jasnej Góry, aby wyrazić uroczyste ślubowanie posłuszeństwa Jego postanowieniom.

Założyciele Kolegium i tymczasowy Zarząd Centralny w i tymczasowy Zarząd Centralny

## Porządkujmy biblioteki Doniosła praca Polskiej Macierzy Szkolnej

Wiele osób w Warszawie posiada pokaźne księgozbiory, zawierające dzieła literackie i naukowe. Biblioteki te znajdują się często w stanie zaniedbania, cierpią spowodu nieumiejętnego obchodzenia się z nimi.

Aby książki odpowiadały swej roli, aby w każdej chwili można było znaleźć odpowiedni tom, księgozbiór winien być uporządkowany, t. j. skatalogowany i ustawiony.

Pogotowie Bibliotekarskie Polskiej Macierzy Szkolnej, rozporządzając odpowiednio przygotowanym aparatem technicznym w każdej chwili może udzielić pomocy w tych sprawach. Pracą Pogotowia polega na: zrobieniu in-

wentarza, katalogu topograficznego, znakowaniu i właściwym ustawieniu książek na półkach, udzieleniu odpowiednich instrukcji.

Sprawa porządkowania bibliotek staje się teraz, gdy kończą się wakacje i urlopy szczególnie aktualna. Pamiętajmy więc: Pogotowie Bibliotekarskie, ul. Krakowskie Przedmieście 7 m. 4 (tel. 656-51).

## Kluby polityczne

## zamknięto w całej Grecji

ATENY, 20.8. Prasa donosi, że rząd wydal zarządzenie o zamknięciu wszystkich klubów politycznych w całej Grecji.

## Narady ludowców nad sytuacją polityczną

Jak się dowiadujemy w pierwszych dniach września zwołane ma być posiedzenie plenarne naczelnego komitetu wykonawczego Stronnictwa Ludowego.

Przedmiotem obrad będą m. in. wypadki, jakie miały miejsce podczas obchodów chłopskich w dniu 15 sierpnia, jak również zagadnienia związane z obecną sytuacją polityczną.

## Urlop

## ministra P. i H.

P. minister przemysłu i handlu Antoni Roman wyjechał na krótki urlop wypoczynkowy. P. ministra zastępować będzie podsekretarz stanu w min. przemysłu i handlu Mieczysław Sokołowski.

## Na marginesie

## Laurowo a ciemno...

Jesteśmy zrażeni do Olimpiady. Oburza nas sprawa srebrnego medalu jeździeckiego, ale rzecz prosta, główne niezadowolenie nasza wywołane jest, naprawdę kompromitującą nikim, sukcesami naszych zawodników.

Jak zawsze, klęska podnieca. Zarzuty mnożą się, padają oskarżenia, niezawsze może słuszne. Wracający olimpijczycy wtłani są kwaśno, z urazą. Trudno im wybaczyć — wierzone, ufano, zawiedli... (A co by to jeszcze było, gdyby na wzór starożytnych igrzysk w Grecji, nie brały w nich udziału kobiety... Pogrom).

Podnoszą się nawet głosy: zerwać z Olimpiadą! Dostę tlesury ludzkiej, kształcenia indywidualistów w takiej czy innej specjalności. Mięśnie ud, rozrośnięte jak u żaby, a w głowie choćby, niewiele. Mocne nogi, słabe ręce... I tak bez końca.

A potem, że Olimpiada to nie igrzysko, a widowisko, że nie ma wpływu na usportowienie mas, fizyczne wyrobienie narodu.

A dlaczego zwyciężają narody wysuwające się na pierwsze miej-

sce, właśnie te, które krzewią czynnie u siebie w masach kultuła zdrowia fizycznego, jak Niemcy, Włochy, Japonia. Przecież także Olimpiadę poprzedzają zawody eliminacyjne i kilkulrotnie szukanie nowego materiału.

Pogarda dla rekordów? Słusznie! Racjonalne krzewienie sportu wśród mas? Naturalnie!

Ale to nie zmienia faktu. Olimpiada jest egzaminem tężyzny fizycznej narodów, a punktacja olimpijska jest niedwuznacznym wskaźnikiem, w jakim kierunku ten rozwój idzie.

Unikajmy przesady i słomiane go ognia, ukrytego pod pozorami zdrowego rozsądku. A o wycofaniu się z igrzysk olimpijskich będziemy mówili wtedy, gdy wysuniemy się na czoło, jak w challenge. Inaczej opuszczenie boiska czy biegni to może być nawet bardzo dumna i z dużą pompą, ale jednak... dezercja z pola walki. A Polacy schodząc z pola zmagani, muszą czuć się zwycięzcami. Takie już nadchodzą czasy.

(al. s.).

## Przerwanie rozmów telefonicznych pomiędzy Polską a Hiszpanją

Nasza władze pocztowe zostały powiadomione przez madryckie Ministerstwo Poczty i Telegrafów o wprowadzeniu ograniczeń w rozmowach telefonicznych miedzy państwowych. Aż do odwołania wstrzymane zostało

przyjmowanie zgłoszeń na prywatne rozmowy z Polski do Madrytu i większych miast hiszpańskich.

Ruch telefoniczny odbywać się będzie jedynie w razie konieczności prowadzenia rozmów urzędowych.

## Prasa niemiecka

## O nastrojach politycznych w Polsce

Prasa niemiecka drukuje ostatnio liczne artykuły o Polsce. Zarówno kwestje polityczne jak i

gospodarcze Polski są przedmiotem zainteresowania publicystyki niemieckiej.

Ostatnio „Berliner Tageblatt” zamieścił zamienną korespondencję z Polski, uskarżającą się na wzrost nastrojów antyniemieckich w społeczeństwie polskim, głównie zaś w dzielnicach zachodnich. Autor korespondencji był świadkiem manifestacji w kwestji gdańskiej w Poznaniu. Jeden z mówców — skarży się korespondent — mówił o „niemieckich lokatorach w Gdańsku”, z którymi 35-miljonowy naród polski powinien dać sobie radę.

Korespondent donosi dalej, że podczas demonstracji gdańskiej w Poznaniu zostało jakoby napadniętych 3 dziennikarzy niemieckich. Tylko szybka interwencja policji miała ich uratować od pobicia.

## Przeprowadzka

## Kolejki grójeckiej

## w październiku

Druga z rzędu przeprowadzka grójeckich kolejek ojazdowych spowodu wyeksmitowania nowo-wzniesionego dworca z terenu kolonji Nowy Sad nastąpi jeszcze w przyszłym miesiącu.

Stacja kolejki grójeckiej przeniesiona będzie na nowonabyte gruntu w terminie do dnia 1 października r. b.